№ 150. Środa 2. Lipca 1862. Rok wydania 52.

Z Dodatkami kosztuje w prenumeracie: Bez poczty: kwartalnie 4 zł.; miesięcznie 1 zł. 40 cent. Z pocztą: kwartalnie 5 zł.; miesięcznie 1 zł. 75 c. w. a.

GAZETA LWOWSKA.

Insercya w półkolumnie, drukiem garmont, 7 centów od wiersza. — Reklamacye są wolne od opłaty pocztowej.

Część urzędowa.

Dla założenia uregulowanej szkoły parafialnej w *Malinówce* w obwodzie sanockim obowiązała się tamtejsza gmina, z budulcu, który ofiarował JW. hr. Józef Załuski, wystawić budynek szkolny na swoim własnym gruncie, sprawiać potrzebne porządki szkolne i równie jak sam budynek szkolny utrzymywać zawsze w dobrym stanie, na opał szkoły, jeźliby właściciel dóbr nieofiarował się do tego, kupować, przystawiać i łupać rocznie 6 niż. austr. sągów drzewa miękkiego, i nakoniec zapewnić należytą posługę szkole.

Na uposażenie nauczyciela przeznaczyła gmina roczną kwotę 100 zł. w. a.

Prawo prezentacyi zastrzegła sobie gmina spólnie z plebanem w Komborni.

Okazaną temi ofiarami pożyteczną dla ogółu dążność ku poparciu oświaty między ludem wiejskim podaje c. k. Namiestnictwo z wyrazem uznania do wiadomości powszechnej.

Część nieurzędowa.

Lwów, 1. lipca. Nowy system poboru podatku od wódki, w radzie państwa w zasadzie już przyjęty, różne wywołał sądy w dziennikach krajowych. Twierdzono, że podatek bezpośrednio od wyrobionego produktu pobierany, korzystny może dla cukrowni melasę i syropy na wódkę przetwarzających, szkodliwym będzie dla gorzelni, które wódkę z ziemniaków i zboża rolniczo wyrabiają, zgubnym zaś będzie dla gorzelnictwa w ogóle, dla tego, iż wielka część gorzelni z powodu stopy poboru nadmiar wygórowanej, wyrób wódki zaprzestać będzie musiała z wielkim upadkiem rolnictwa, wypas bydła a zatem i sterkoryzacyę gruntów utracającego. Wszakże twierdzenia te zdają nam się być mylne, obawy nie uzasadnione. Przypuściwszy bowiem, że stopa opłaty od bezpośredniego wyrobu pobieranej wyższą się okaże jak opłata dotychczasowa od zacieru, to przecież nie idzie za tem, ażeby to wpływ jaki na gorzelnictwo i wyrób wódki wywierać mogła. Bo jasną jest rzeczą, że opłata od wódki, mniejsza lub większa, nie jest podatkiem stałym przez producenta ponoszonym, ale jest raczej rodzajem cła, które ostatecznie konsument opłaca, producent zaś go skarbowi tymczasowo tylko awansuje. Tak jak kupiec cukier, kawę lub wino z zagranicy sprowadzający, i znaczne cło od nich opłacający, nie może się skarżyć na to, że wielkiem obciążonym jest podatkiem, tak i właściciel gorzelni nie słusznieby sarkał na wysokość opłaty od wódki, bo jednemu i drugiemu cło i opłatę wraca konsument i są one w cenie przedaży uwzględnione i w niej objęte. Tem zaś niesłuszniej właściciel gorzelni uzalałby się na wysokość opłaty od wódki, że opłata takowa przy wyprowadzeniu jej za granicę monarchii w całości zwracaną mu bywa, tak jak to ma miejsce przy wywożeniu za granicę cukru z buraków wyrabianego. Jedynym więc skutkiem wyższej opłaty od wódki, może być podrożenie jej ceny na konsumcyę wewnętrzną kraju, z czego znow smucić się nie ma wcale potrzeby. Jeżeli bowiem bez podatków żadną miarą obejść się nie można, żadna społeczność ludzka bez nichby się nie ostała, toć słusznie i właściwie podatki ciążyć głównie powinny na tych przedmiotach, których użycie nie będąc koniecznym warunkiem utrzymania życia, jest raczej rodzajem zbytku i marnotrawstwa. Do rzędu zaś tych ostatnich wódka widocznie należy; cena zaś jej w naszym kraju, chociażby nawet w skutek wyższej opłaty o parę reńskich na wiadrze podrożeć miała, tak zawsze zostanie umiarkowaną, iż przystępną będzie każdemu, najmniejszy nawet zarobek mającemu. Gdyby zaś konsumcya wódki w skutek podrożenia jej ceny zmniejszyć się u nas miała, toć z tego pod każdym względem cieszyć nam się wypadnie. Bo któż zaprzeczy, ze nadmiar użycia a raczej nadużycie wódki, opilstwo, największą jest dotąd plagą kraju naszego? któż zaprzeczy, że opilstwo jest jedną z głównych przyczyn biedy i nędzy wiejskiego ludu w Galicyi? Jeżeli więc wysoka opłata na wódkę przyczyni się chociaż w drobnej tylko części do zmniejszenia opilstwa, tej prawdziwej plagi kraju naszego, to zaiste na opłatę tę uzalać się nie będziem mieli przyczyny. Pierwszym bowiem skutkiem trzeźwości ludu wiejskiego będzie większa chęć do pracy, będzie dobry byt w ogóle, którego błogie następstwa każdy łatwo uczuć się dadzą.

Jeżeli zaś opłata na wódkę nałożona słusznym jest ze wszech miar i właściwym podatkiem, to pobór jego nie już od zacieru, którego rezultat nie pewny i ocenić się z góry nie dający, lecz od istotnego wytworzonego produktu, ważnem jest ulepszeniem i znakomitym postępem. Bo najprzód podatek sięga istotną produkcyę, dla tego rozkład jego tem samem już jest najsprawiedliwszy. Następnie zaś w skutek tak sumiennego rozkładu dozwala producentowi użyć częstokroć podlejszego do wyrobu materyału, ziemniaków na przykład nadpsutych, co w dawniejszym systemie opodatkowania miejsca mieć nie mogło, bo zacier opłacał jednę i tę samę kwotę podatkową, bez względu, jaki był na niego materyał użyty. Ważny to zaś wzgląd w kraju naszym; bo chociaż zaraza na kartofle nie grasuje już tak srogo jak przed 8 lub 10 laty, to jednak dotąd zupełnie jeszcze nie znikła. A w końcu czyż małą to jest korzyścią, że przy nowym systemie poboru ustaje po większej części ciągła i tak uciążliwa kontrola straży finansowej, jako zbyteczna. Tak więc nowy sposób poboru uwzględnia wszystkie potrzeby i jako znakomity postęp uważany być winien.

Wiemy dobrze o tem, że w kraju rolniczym wyrób wódki jest jednym z ważnych czynników bogactwa krajowego, jest główną dźwignią rolnictwa, które w wielu okolicach bez niego kwitnąćby nie mogło. Wykazaliśmy już wyżej, iż obawa, jakoby gorzelnictwo w skutek wyższej od wódki opłaty upaść miało, jest płonną. Tu jeszcze zwrócić nam wypada uwagę na tę okoliczność, iż produkcya wódki w kraju naszym nie tylko i nie tyle konsumcyę wewnętrzną, ile raczej wywóz za granicę na względzie mieć powinna. Wiadomo powszechnie, jak wielką ilość wódki inne kraje, Szlask naprzykład pruski do Francyi południowej i Włoch corocznie wywozi. Dlaczegożby ta sama droga, te same źródła odbytu dla nas nie miały być przystępne? Mamy kolej żelazną Lwów bezpośrednio z Tryestem łączącą, mamy wszelkie ułatwienia pod względem transportu. O to tylko starać nam się wypada, ażeby gorzelnie nasze urządzone były pod względem technicznym w sposób odpowiedni i stanowisku gorzelnictwa w sąsiednich krajach wyrównywający; starać się nam potrzeba, ażebyśmy w kraju mieli fabryki, surowy produkt należycie rektyfikujące, a odbytu na wódkę pewno nam nie zabraknie. Rzeczą zaś będzie towarzystw rolniczych i sejmu krajowego, ażeby na właściwej drodze postarały się o ułatwienie opłaty od wyrobu wódki, na drodze kredytu, którego administracya finansów pewno nie odmówi. Mają go sobie przywary fabryki cukru burakowego, dla czegóżby gorzelnie nasze dobrodziejstwa tego pozbawione być miały? W kraju zaś w pieniądz gotowy i kapitały nader ubogim, półroczny kredyt ułatwi popęd każdej gorzelni i nie jednego uwolni od lichwy, którą częstokroć z góry przed uzyskaniem wyrobu opłacać już musi.

Monarchia Austryacka.

Protokół 20go posiedzenia rady miasta Lwowa odbytego dnia 28go maja 1862 r.

Prezydujący pan burmistrz.
Obecnych pp. radnych razem 71.
Z nieobecności nieusprawiedliwionych 8.

Po odczytaniu, przyjęciu i należytem podpisaniu protokołu rady z 16. maja 1862 r. zawiadomił p. prezydujący zgromadzenie, że radny p. Józef Lunda wyjeżdżając na czas dłuższy za granicę, złożył mandat członka rady miejskiej, i wniósł, by rada miejska złożenie mandatu przyjęła, i w miejsce ubytego członka zastępcę w osobie z kolei następującego p. Hübnera Fryderyka powołała do grona rady miejskiej. Zgromadzenie zgodziło się z wnioskiem p. prezydującego jednomyślnie.

Potem zawiadomił p. prezydujący zgromadzenie, że c. k. ministeryum stanu na bezpośrednio Jego Excel. panu namiestnikowi na dniu 6. lutego r. b. wręczoną prośbę rady miejskiej dekretem z dnia 25. kwietnia r. b. nr. 2081 M. St. przyzwoliło, by rada administracyjna dla zakładu ś. p. hr. Skarbka w myśl aktu fundacyjnego złożona została, do której reprezentacya gminy miasta Lwowa dwóch członków ze swego grona wybrać ma prawo przyznane, i wniósł, by rada miejska biorąc akt, którego osnowa odczytaną została, do wiadomości — przekazała takowy dotyczącej sekcyi do wypracowania odnośnych wniosków.

Radny ks. opat Manastyrski zabrawszy głos wniósł poprawkę, by akt pomieniony odesłać komitetowi ad hoc na posiedzeniu rady miejskiej w dniu 5. grudnia 1861 r. odbytem ustanowionemu, a z pp. radnych: Adamskiego, Manastyrskiego, Rodakowskiego, Sękowskiego i Starzewskiego złożonemu, celem powzięcia i przedłożenia dalszych wniosków. Zgromadzenie rady m. przyjęło akt do wiadomości i zatwierdziło poprawkę radnego p. Manastyrskiego.

Następnie zebrano kartki do wyboru komitetu dla uregulowania spraw asenterunkowych między chrześcianami a starozakonnymi tutejszego miasta.

Zanim do obrad nad sprawami bieżącemi porządku dziennego przystąpiono, zabrał głos radny p. Gębarzewski, a zwracając uwagę zgromadzenia na zamieszania w ostatnim tygodniu przy uroczystem obchodzie oktawy św. Jana Nep. zaszłe, przydał, że sekcya porządku postanowiła w tej sprawie radzie miejskiej odnośne wnioski przedłożyć, które jako nagłe przed porządkiem dziennym załatwić wypada. Upraszał tedy, by rada miejska sprawozdanie w tej sprawie wysłuchać raczyła.

Po tem sprawozdaniu przedłożył radny p. Gębarzewski jako sprawozdawca sekcyi IV. następujący wniosek:

Rada miejska uchwali:

a) wystosuje się do szanownych posłów naszych w Wiedniu odezwę mającą na celu wyjednanie przez wstawienie się takowych u najwyższych sterników monarchii usunięcia tych nadużyć i pociągnienia do odpowiedzialności sprawców tych smutnych wypadków,

b) tę odezwę raczą wszyscy radni bezzwłocznie podpisać,

c) odezwa ta ma być przesłana do Wiednia na ręce posła tutejszego p. Franciszka Smolki. Zgromadzenie przyjęło powyższe wnioski i osnowę odczytanej odezwy. Izba przyjęła ten wniosek.

Potem zabrał głos radny p. Jabłoński, i wniósł, by przedmiot na ostatniem miejscu porządku dziennego będący: „o aresztach miejskich" najsamprzód załatwić, gdyż się przy obradach nad tą sprawą w sekcyi odbytych okazało, że w aresztach miejskich chłopiec 7letni od lat 2 jest przytrzymywanym, którego rodzice może opłakują, więc potrzeba wyjaśnienie w tym względzie jak najspieszniej gazetami ogłosić.

Radny p. Gębarzewski odpowiedział na to, że proponowane wyjaśnienie co do tego chłopca zostało na razie w sekcyi zarządzone, o czem radzie miejskiej w swoim czasie sprawozdanie złożonem zostanie, i przydał, że na porządku dziennym będąca sprawa o aresztach miejskich nie ma żadnego związku z przytrzymaniem pomienionego chłopca, któren zresztą od swych rodziców nie jest poszukiwanym, lecz właśnie podrzuconym.

W końcu toczyła się jeszcze sprawa względem dostarczania płyt trembowelskich na bruk miejski.

Wiedeń, 30. czerwca. (Traktat pocztowy z Sardynią odnowiony.) Jak donoszą Gazecie wiedeńskiej z Florencyi, muszą być ua mocy odnowionego z dniem 15. maja r. b. traktatu pocztowego z 28 września 1853 listy z Austryi do Florencyi opatrzone marką listową na 26 centów, jeżli tamtejszy urząd pocztowy ma uważać je za frankowane i nie żądać od adresatów nanowo 65 centesimów. Za wszystkie listy z Austryi, opatrzone tylko znaczkiem niebieskim na 15 centów, muszą adresaci opłacać 65 centesimów, gdyż podług tamtejszych przepisów pocztowych niedostateczne franko nie idzie w rachunek.

(Zgromadzenie tow. leśniczego w Węgrzech odwołane.) Na dzień 4. i 5. lipca r. b. zwołane było do Szemnicy nadzwyczajne ogólne zgromadzenie węgierskiego stowarzyszenia leśniczego. Król. węgierskie namiestnictwo w Budzie uznało jednak za stosowne nie zezwolić w tym roku na to zgromadzenie, i centralny komitet stowarzyszenia zawiadamia teraz w Gazecie Preszburskiej swoich członków o tem postanowieniu rządu krajowego.

Anglia.

Londyn, 27. czerwca. (Niedola między robotnikami angielskimi. — Zatrważające zamachy w Irlandyi.) *Daily News* podaje nowe doniesienia o nędzy panującej w powiatach fabrycznych, i twierdzi, że ta raczej będzie powiększać się, aniżeli zmniejszać. W Stockport n. p. z pomiędzy 17.000 robotników fabrycznych 7000 nie ma żadnego zatrudnienia, a drugie tyle znalazło je od niedawna dopiero. 4000 z tych nieszczęśliwych mają otrzymać wsparcie kosztem parafii, a 3000 rodzin, złożonych z 10.000 osób, pobierają zasiłek tygodniowo od miejscowych wydziałów dobroczynności. W Blackburn liczba osób chleba pozbawionych powiększa się co tydzień o 1000. Wszyscy ci znoszą położenie swoje z wzorową cierpliwością, co dowodzi, jak dalece oświata rozszerzyła się w ostatnich czasach między klasami niższego rzędu. Nie tak było przed 30, a nawet przed 20 laty. W Manchester utworzył się komitet, który ma uorganizować wydzielanie wsparcia we wszystkich powiatach fabrycznych, w Lancashire, Yorkshire, Cheshire i Derbyshire.

W wielu okolicach Irlandyi odnowiły się znowu groźne zamachy przeciw bezpieczeństwu życia i własności dziedziców i dzierzawców wiejskich. W ciągu ostatnich miesięcy cztery czy pięć osób zamordowano; kilkunastu zaś posiadaczy otrzymało bezimienne listy z pogróżkami. W skutek tego rząd wyznaczył komisyę specyalną, czyli osobny sąd do szybkiego karania morderców, sprawców zamachów, i tych, co piszą listy grożące. Sąd ten wydał już jeden wyrok śmierci, podczas gdy sprawca zamachu, o którego winie sędziowie najmniejszej nie mieli wątpliwości, przez przysięgłych za niewinnego uznanym został. Względem tego *Times* pisze: Jeżeli moralność kraju mierzyć będziemy stosunkiem, w jakim tamże życie człowieka jest szanowane, cóż powiemy o kraju, w którym błahy pozór wystarcza do skrytobójstwa; cóż powiemy o moralności publicznej w kraju, w którym jawnie popełniają najokropniejsze morderstwa, a w którym zbrodniarz może liczyć na współczucie i opiekę ludności? Prawda, że okolic takich jest nie wiele, prawda, że są ludzie, co wzdrygają się na myśl o popełnionych okrucieństwach, ale faktem jest, że nieludzkie postępowanie wielu osób, których niczem usprawiedliwić nie można, mimo tego zasłaniane bywa. Baron Deasy oświadczył w Cloumel, że pomiędzy pewnemi klasami ludności zdaje się panować skłonność do krwawej zemsty za wszelką rzeczywistą lub urojoną zniewagę, ale jeżeli stosunek dzierzawczy ma być prochem i ołowiem regulowany, dziwić się nie można, gdy proch i ołów w innych także zamiarach używany bywa.

Rzecz dziwna zaiste; ten sam urzędnik korony który teraz prowadzi w Irlandyi postępowanie sądowe, niedawno z dumą zapowiadał w Dublinie, jak wielkie postępy robi cywilizacya w tym kraju. Nagle zmieniło się wszystko, i na dawny stopień powróciło. Ile się zdaje, przez całe lat czterdzieści nigdy jeszcze nie popełniono tyle straszliwych zbrodni co tej wiosny.

W biały dzień, na publicznej drodze, w obec świadków, mordują w Irlandyi z zuchwalstwem które dowodzi, jak wiele licza tam na bezkarność; ludność zasłania te zbrodnie, a przyczyny ich upatruje w złych ustawach i złym rządzie.

(Posiedzenie parlamentu z 24. czerwca.)

W izbie wyższej książę Newcastle wnosi drugi odczyt bilu względem Nowej Zeelandyi, środek, który *provincial Assembly* nadaje rozleglejszą władzę.

Lord Berners zapytuje, czy rząd ma zamiar przedłożyć na tej sesyi projekt do ustawy względem uśmierzenia nocnych kradzieży dziczyzny. Earl Granville odpowiada, że rząd nie myśli zaostrzać istniejące ustawy względem bezpieczeństwa dziczyzny, ani też policyi większą władzę w tym względzie nadawać. Lord Derby ubolewa nad tem, równie jak lord Malmesbury, który uprasza zarazem, aby rząd przedłożył odnośne korespondencye między nadkonstablami a ministeryum spraw wewnętrznych przeprowadzone. Lord Delamere kreśli smutny obraz wpływu jaki kradzież dziczyzny wywiera na mnożenie się zbrodniarzy. Earl Granville obiecuje przedłożyć żądane korespondencye, i oświadcza, że rząd nie będzie się sprzeciwiał, gdy który z członków wniesie stósowny projekt do ustawy. Lord Berner wnosi bil względem uśmierzenia nocnej kradzieży dziczyzny.

Na wniosek biskupa Oxfordzkiego następuje pierwszy odczyt bilu względem mianowania biskupów w krajach pogańskich i mahometańskich.

W izbie niższej członkowie zbierają się o godzinie 12 w południe, załatwiają śpiesznie kilka spraw bieżących, i odraczają posiedzenie przed godziną 4. — Zbierają się znowu o godzinie 6tej wieczorem, lecz ich rozprawy odnoszą się do spraw wyłącznie miejscowych.

Francya.

Paryż, 27. czerwca. (Sprawa meksykańska w izbie prawodawczej.) Sprawę meksykańską wytoczył przed publiczność deputowany Jules Favre, na posiedzeniu ciała prawodawczego z d. 25. czerwca. Mowca opozycyi potępił naprzód Almontego i jego stronników, którzy za pośrednictwem obcej pomocy zwalić chcą rząd w własnym kraju egzystujący, a następnie wystąpił przeciwko całemu postępowaniu rządu francuzkiego. Zganił to najprzód iż p. Dubois de Saligny poseł francuzki z urojonemi i niczem nie usprawiedliwionemi pretensyami do rządu meksykańskiego wystąpił; nie poprzestając na 4 do 5 milionach dolarów które się poddanym francuzkim jako słuszne wynagrodzenie za poniesione szkody należą, pan Dubois żądał przyznania pretensyi bankiera szwajcarskiego Jackera do przeszłego prezydenta meksykańskiego, Miramona; pretensyi w wysokości 75 milionów franków podanej a po większej części z lichwy i aziotarstwa powstałej. „Zdaje się" są słowa mowcy, że Francya znajdywała się w straszliwym obłędzie." W końcu wyraził zdanie, iż Francyi nic nie pozostaje jak rozpocząć z rządem meksykańskim negocyacye i cofnąć wojska swe z Meksyku. Wrażenie jakie mowa ta wywarła było tak silne, że posiedzenie na dłuższą chwilę przerwane być musiało. Po rozpoczęciu go na nowo minister Billault starał się osłabić i odeprzeć zarzuty mowcy opozycyjnego. Oświadczył między innemi, że Anglia i Hiszpania zgodziłyby się na wybór arcyksięcia Maksymiliana, gdyby takowy własną wolą Meksykanów nastąpił. Regeneracya Meksyku wyjść musi nie z obozu francuzkiego, lecz z ludu meksykańskiego. Myśl zaś opuszczenia Meksyku odrzucił minister z wielkiem oburzeniem. „Żądamy pieniężnego wynagrodzenia militarnej satysfakcyi dla wojska naszego, a dyplomatycznej dla honoru Francyi, której sztandar będzie zawsze sztandarem wolności i cywilizacyi.

(Zamknięcie sesyi prawodawczej.) *Independ. belge* donosi, że posiedzenia tegoroczne ciała prawodawczego francuskiego w dniu 27. czerwca zamknięte zostały. Prezes hr. Morny miał przy zamknięciu krótką przemowę bez żadnych alluzyj politycznych.

(Oświata ludu francuskiego.) Dziennik *la Gironde* zamieścił artykuł wykazujący, jak nisko jeszcze stoi we Francyi wykształcenie ludowe, i o ile Francya pod tym względem zostaje po za krajami niemieckiemi. W roku 1857 na 294.761 konskrybowanych 90.373 nie umieli ani czytać ani pisać; w Prusiech w tymże samym roku na 41.000 rekrutów było tylko 158 pisać i czytać nie umiejących. Do tego czasu liczba uczniów w szkołach początkowych wprawdzie się znacznie powiększyła, ale uczniowie ci po wielkiej części pro forma tylko są w szkole zapisani, tak, iż liczba ludzi pierwiastkowe nauki istotnie pobierających nie o wiele się pomnożyła. Wielka Francya z budżetem 2 milionowym na szkoły ludowe zaledwo 5 do 6 milionów franków rocznie wydaje.

Włochy.

(Wiadomości bieżące.) Sąd przysięgłych w Ankonie skazał plebana z Maltignano na 6 miesięczne więzienie i 1000 lirów kary za mowy podburzające.

Z Larino w Neapolitańskiem piszą, że znany herszt bandytów Ulpiano postrachem jest tamtejszej okolicy. Nikt nie śmie wyjść z domu i udać się do roboty w pole. Wiele stodół zostało spalonych, a bydło zabite. W pobliżu Montella, w prowincyi Avellino, banda, na której czele stoi Cianlio i Scalone, od dwóch lat kraj niepokoi.

Jen. Lamarmora życzy sobie opuścić posadę swą namiestnika królewskiego w Neapolu. Mówią, że hr. Villamarina miejsce jego zastąpi.

Towarzystwo kapitalistów angielskich zamierza zaprowadzić kulturę bawełny w południowych Włoszech i w Sycylii. Dawniejsze usiłowania w tej mierze nie bardzo się powiodły, z powodu, iż kultura bawełny przy niskich jej cenach ówczesnych nie tyle dawała zysku, jak hodowanie jedwabników i gaje oliwne. Teraz ceny bawełny znacznie się podniosły, i sądzą, że krzew ten we Włoszech aklimatyzowany będzie.

Niemce.

(Rewizya rachunków w izbie pruskiej. — Stany hanowerskie. — Z sejmu badeńskiego.) *Pruska powszechna gazeta* w obszernym artykule wstępnym wyświeciła kwestyę rewizyi rachunków przez najwyższą izbę obrachunkową, w izbie deputowanych wymaganą. Z artykułu tego wykazuje się, iż art. 104 konstytucyi pruskiej rewizyę powyższą zastrzegającemu wtenczas dopiero zadosyć stać się może, gdy atrybucye najwyższej magistratury rachunkowej prawem określone będą. Prawo to dotąd jeszcze nie zapadło; wniesione na ostatniej sesyi nie mogło być zawotowane z powodu nastąpionego rozwiązania izby deputowanych. W takiem położeniu rzeczy ministeryum poddając izbie obrachunkowej rachunki z lat 1859, 1860 wezwało ją zarazem, ażeby w myśl wymagań izby właściwe nad niemi poczyniła monita. Prawo zaś, atrybucye tej magistratury i sposób jej postępowania przy rewizyi rachunków dokładnie określające, niebawem pod rozbiór izby deputowanych oddane będzie.

Stany królestwa hanowerskiego odebrały zawiadomienie królewskie z dnia 27. czerwca, iż w ciągu przyszłego miesiąca odroczone będą. Jednocześnie zatem wezwane zostały do upoważnienia wydziału stanowego, ażeby podczas nieobecności stanów posiedzenia swe prawnie odbywać mógł.

Na posiedzeniu izby deputowanych badeńskiej w Karlsruhe z dnia 26. czerwca dep. Stocingen dziwił się, iż Wielkie Księstwo badeńskie nie było reprezentowane na konferencyi w Monachium między pełnomocnikami Bawaryi, Wirtembergu, Hessyi i Księstwa nassauskiego w przedmiocie traktatu handlowego prusko-francuskiego odbytej. Na wyraźne zapytanie dlaczego? Minister Fogelman oświadczył, iż rząd wielko-książęcy nie odebrał żadnego wezwania na te konferencye, znajduje się zaś w tem położeniu, iż rzecz tę samodzielnie rozstrzygnąć jest w stanie, i traktat wzmiankowany drugiej izbie z wnioskami swemi niebawem złoży.

Turcya.

(Stan rzeczy w Serbii.) O stanie rzeczy w Serbii piszą *Gazecie agradzkiej* z **Belgradu** z 26 czerwca, że w stolicy tej nastała chwilowa cisza. Dnia 26. zrana była pierwsza konferencya, ale skutek jej niewiadomy jeszcze. Tego samego dnia po południu zebrano się na drugą konferencyę. Komisarze Porty okazują się skłonnymi do pojednania, ale mimo to powątpiewają tu o spokojnem załatwieniu sprawy. Rząd serbski postawił jako nieodzowny warunek: zupełne ustąpienie Turków ze wszystkich twierdz. Z mocarstw gwarantujących mają Francya, Rosya, Prusy i Włochy popierać bezwarunkowo żądanie Serbii, Anglia zaś stawi pewne warunki, a Austrya sama jedna broni interesów Porty. Serbowie otrzymują codziennie posiłki z kraju, i dziś nadszedł oddział w liczbie 2000 ludzi. Dotąd miano już skoncentrować w Belgradzie 30.000 wojska doborowego z samych wysłużonych żołnierzy. W ogóle zarządzono pobór na 150.000 ludzi, których uczą pilnie musztry i wysełają na granicę, która jest już formalnie obsadzona obozami.

Ameryka.

Nowy York, 9. czerwca. (Wypadki wojny.) Według ostatnich doniesień o wypadkach wojennych Beauregard zmuszony ustąpić z Koryntu, po stracie 10.000 wojska zabranego do niewoli i 15.000 sztuk karabinów, przyznał sam, że dłużej nie popobna się utrzymać, i że obecnie tylko guerylasowie mogliby jeszcze działać skutecznie na zachodzie. Jenerał związkowy Mitchell, usiłuje odciąć niedobitkom armii nieprzyjacielskiej odwrót do Wirginii; a nadto w pobliżu Mobile, stanęła flotyla związkowa. Dnia 4go czerwca powstańcy opuścili twierdzę powyżej Memfis, d. 6. t. m. flotyla związkowa stanęła tuż pod Memphis zabrała i zniszczyła 8 nieprzyjacielskich łodzi kanonierskich, poczem dowódzca flotyli Davis wezwał miasto, aby się poddało. Krótką otrzymał odpowiedź; była ona nestępująca: ponieważ władze miejskie pozbawione są wszelkich środków obrony, przeto miasto oddaje się w ręce Wpana. Mieszkańcy Memphis, którzy rok cały wycierpieli pod teroryzmem separatystów, z zupełną gotowością przyjęli dwa pułki na załogę; nie było wcale potrzeby ogłaszać prawo wojenne. Przez zdobycie Memfis, rzeka Mississippi została całkowicie oswobodzona. Chociażby to jedno tylko było skutkiem wojny, pisze jeden z dzienników nowojorskich, czyż nie jest warte 500 milionów dolarów, które wojna kosztuje? Gdyby państwa skonfederowane były niepodległym a nieprzyjacielskim krajem sąsiednim, i utrudniały Stanom Zjednoczonym żeglugę na Mississippi na 1400 mil długości poniżej Kairu, czyż Europa nie przyznałaby, że całą przestrzeń którą Mississippi przerzyna, zdobyć kosztem 500 milionów dolarów, nie jest wcale za drogo?

Bitwa morska, która zajęcie Memfis poprzedziła była jedną z najświetniejszych jakie kiedykolwiek stoczono. Brała w niej główny udział eskadra pułkownika Ellota, wynalazcy nowej pływającej infanteryi, którego projekt odnośny, przed kilku miesiącami w ministeryum marynarki jako niepraktyczny odrzucony, a następnie w ministeryum wojny przyjęty, okazał się teraz wielce skutecznym i pożytecznym. Pewną kombinacyą wielkich ciężarów i nadzwyczajną chyżością odróżniają się te statki nowego wynalazku od okrętów żelaznemi pancerzami zaopatrzonych. W bitwie wspomnianej straty konfederacyi miały być bardzo znaczne, tak przynajmniej donosi *Memfis Argus*; po stronie przeciwnej nikt nie poległ, i tylko pułkownik Ellot trzaską z drzewa lekko zraniony został.

Izba reprezentantów uchwaliła d. 9. oświadczenie, że wojska związkowe powinny być ile możności utrzymywane kosztem powstańców i tych co im niosą pomoc. Bil względem ustawy, która mieszkańców państw wolnych przymuszała dozwalać, aby na ich ziemiach zbiegłych szukano niewolników, i wszelką pomoc właścicielom tychże udzielać, przekazem do wydziału sprawiedliwości; odrzucono wniosek aby wydział skłonić do zniesienia tej ustawy, a przyjęto propozycyę względem zmian zaprowadzić się w niej mających.

W pobliżu Anapolis w Marylandzie, ma być założony obóz do ćwiczeń wojskowych dla 50.000 wojska. Usposobienie dla unii w Karolinie północnej ma być wątpliwe. Z pod Richmond nic nowego; według urzędowych sprawozdań M. Clellana, wojska związkowe w potyczkach dnia 31. maja i 1. czerwca straciły 5739 żołnierza. Jenerał Fremont d. 6. po żwawej utarczce pod Harrisonburg, spędził nieprzyjaciela w okoliczne lasy. — Dnia 8. zraną puścił się w dalszą drogę, i pod Union Church napotkawszy wojsko konfederacyi zetknął się z niem i rozprószył, lecz sam poniósł także znaczne straty mianowicie w oficerach.

Nowy Jork, 14. czerwca. Według urzędowego sprawozdania jenerała Hallecka jenerał Beauregard z większą częścią wojska ustąpił do Okelanii. Stracił on już 20 do 30.000 żołnierza, lecz ma jeszcze pod swemi rozkazami 80 do 90.000. Słychać że część wojska wysłał do Knoxville, na pomoc jenerałowi Kirby Smith. Jenerałowi Stonewall Jackson udało się szczęśliwie opuścić dolinę Shenandoah, i zwrócić drogę ku Richmond.

Do *E. Z.* donoszą: według depeszy otrzymanych d. 9. wieczorem i d. 10. z rana, Charleston jest w wielkim niebezpieczeństwie, nadciągają bowiem łodzie kanonierskie. Miasto pokłada zaufanie w zdolności jenerała Gist. Później, a mianowicie d. 14go czerwca nieprzyjaciel wylądował w 2000 żołnierza pod James Island, na przeciw miasta. Stoczono potyczkę; związkowi stracili 20 ludzi, którzy dostali się do niewoli.

Jenerał Gist w sprawozdaniu swojem pisze: jeńcy zeznają, że nieprzyjaciel w 1700 żołnierza wylądował na batteryi John Island. Stoi on teraz przed nami pod zasłoną swoich łodzi kanonierskich. Wkrótce zapewne zechce postąpić naprzód.

Kronika.

(Warunki przyjęcia uczniów do szkoły rolniczej w Dublanach na r. 18⁶²/₆₃.)

Stosownie do przyjętego planu Zakładu gospodarskiego przez wysokie ministeryum dnia 24. czerwca 1851 r. l. 8654-311 potwierdzonego, podaje się niniejszem do wiadomości, że otwarcie kursów na rok szkolny 18⁶²/₆₃ w Dublanach nastąpi dnia 1. września 1862 r.

Nauki zostały rozłożone jak dotychczas na 3 lata, a mianowicie:

W I. roku wykładane będą: 1. Teorya i praktyka rolnicza. 2. Fizyologia zwierząt i anatomia. 3. Chów zwierząt domowych. 4. Chemia ogólna. 5. Matematyka w zakresie planu wykładów wskazanym. 6. Fizyka i meteorologia. 7 Mineralogia i geologia. 8. Botanika. 9. Rysunki linearne.

W II. roku Teorya i praktyka rolnicza. 2. Ekonomia wiejska. 3. Chów zwierząt domowych. 4. Chemia stosowna do rolnictwa. 5. Fizyologia roślin i ogrodnictwo. 6. Mechanika stosowna. 7. Miernictwo praktyczne. 8. Niwelacya. 9. Rysunki.

W III. roku 1. Teorya i praktyka rolnicza. 2 Ekonomia wiejska (urządzanie i zarząd gospodarstwa wiejskiego). 3. Chów zwierząt domowych. 4. chemia rolnicza. 5. Technologia chemiczna (gorzelnictwo, piwowarstwo i t. d.) 6. Budownictwo wiejskie. 7. Nawodnianie i drenowanie. 8. Rachunkowość wiejska. 9. Leśnictwo w głównych zarysach. 10. Weterynarya.

Chcący wstąpić do Zakładu rolniczo-naukowego ma:

1. Przesłać najdalej do 15. sierpnia r. b. pisemne podanie do Dyrekcyi szkoły (franco, poczta Lwów) i w temże wykazać się: *a*) że 18ty rok życia ukończył — młodszy nie może być do Zakładu przyjętym. *b*) Załączonem świadectwem, że przynajmniej 4. klasy realne lub 4. klasy gimnazyalne z dobrym postępem ukończył. *c*) Świadectwem zdrowia przez lekarza zakładowego wydanem. *d*) Świadectwem moralności przez dwóch członków Towarzystwa gosp. gal. popartem.

2. Pomimo tego poddać się examinowi wstępnemu, przy którym wymagać się będzie: *a*) Dokładna znajomość języka polskiego, którą udowodni wypracowaniem pisemnem. *b*) Znajomość arytmetyki a mianowicie: czterech działań arytmetycznych liczbami całemi, ułamkami zwyczajnemi i dziesiętnemi, jakoteż liczbami wielorakiemi — wynoszenie do potęg 2^0 i 3^0 stopnia i wyciąganie pierwiastków takichże stopni. Znajomość prawideł proporcyi i rachunków na tychże opartych. Zarazem wymagać się będzie od kandydatów biegłości w zastosowaniu tych działań do rozwiązania wszelkich zagadnień w życiu praktycznem wydarzyć się mogących. c) Znajomość geometryi a mianowicie: Planime-

tryi do podobieństwa trójkatów włącznie — czyli planimetryę Zaborowskiego do stronnicy 76. — *d*) Znajomość geografii ogólnej globu. *e*) Z fizyki: wiadomości objęte w fizyce Dra Urbańskiego, na III. klasę gimnazyalną.

Ponieważ zaś liczba uczniów, którzy do Zakładu przyjęci być mogą jest pomieszczeniem ograniczoną, przyjętymi będą ci tylko, którzy przy examinie wstępnym najlepszy postęp otrzymają.

Dzień examinów wstępnych dla wszystkich kandydatów wyznacza się na 29. sierpnia b. r.

3. Po odebranem zapewnieniu przyjęcia, powinien kandydat złożyć pisemne zobowiązanie się na stemplowym papierze wystawione przez rodziców, opiekunów lub protektorów kandydata, zaręczające regularną wypłatę Zakładowi należytości poniżej wyrażonych — w ciągu całego pobytu ucznia w Zakładzie.

Należytość ta wynosi: *a*) Taxy szkolnej w półrocznych ratach zgóry wypłacać się mających,

za rok 1szy . . . . zlr. 100 wal. austr.
„ „ 2gi . . . . zlr. 75 „ „ nareszcie
„ „ 3ci . . . . zlr. 50 „ „

Za wyż wymienioną opłatę, pobierać uczeń będzie naukę - oraz otrzyma pomieszkanie, światło i opał. *b*) Opłaty za stół dla wszystkich uczni jednakie, a mianowicie za śniadanie, obiad i wieczerzę wraz z praniem bielizny złr. 45 w. a. kwartalnie. Opłata ta uledz wszakże może zmianie stosownie do cen wiktuałów, — w każdym jednakże razie, składaną być ma do kasy szkolnej w Dyrekcyi zakładu na dwa tygodnie przed nowym kwartałem. — W tymże samym czasie wnoszoną będzie do rzeczonej kasy opłata za usługę w kwocie złr. 2 w. a. na kwartał.

Wydatki na książki, materyały pismienne i rysunkowe, obowiązani są uczniowie sami ponosić. Pomoc lekarską w razie potrzeby, otrzyma uczeń bezpłatnie, wydatki jednak za aptekę opędzi kosztem własnym.

4. Wszystkie opłaty obowiązany jest uczeń na termin oznaczony do kasy Dyrekcyi złożyć, uczeń, który to zaniedba, z Zakładu wystąpić będzie musiał.

5. Należytość półroczna opłacona zgóry, pozostaje własnością Zakładu, chociażby uczeń tylko przez kilka dni tegoż półrocza w Zakładzie zostawał.

6. Każdy uczeń ma się poddać bezwarunkowo przepisom i prawidłom w Zakładzie zaprowadzonym pod karą w tychże przepisach wyszczególnioną.

Przepisy te będą na wstępie odczytane.

7. Przy wstępie do Zakładu, złoży uczeń do zakładowej kasy, jako rękojmię po wystąpieniu z Zakładu zwrócić się mającą kwotę 10 zlr. w. a., która służyć ma za wynagrodzenie, na przypadek szkód poczynionych w sprzętach zakładowych.

O wyznaczonej ilości bielizny i odzieży, dowiedzieć się można w Dyrekcyi zakładu.

Pościel ma uczeń każdy przywieźć ze sobą do Zakładu.

Z komitetu c. k. Towarzystwa gosp. galicyjskiego.

Lwów, 23. czerwca 1862 r.

Przewodniczący
Kazimierz Krasicki.

Sekretarz Przyłęcki.

Ostatnie wiadomości.

Telegram z **Paryża** z 29. czerwca donosi o kasacyi wyroku w procesie Mirésa.

W sprawie mexykańskiej, która zajmuje dziś głównie uwagę całej Francyi, podaje *Monitor* wiadomości sięgające po dzień 18. czerwca. Dnia tego połączył się Marquez w sile 2000 ludzi z jenerałem Lorencez. Przednią straż mexykańską w sile 1500 ludzi, która chciała przeszkodzić temu połączeniu, znieśli Francuzi prawie całkiem. Są to wprawdzie tylko doniesienia prywatne, ale *Monitor* spodziewa się, że potwierdzi je wkrótce raport urzędowy. Tym sposobem powetowałaby już Francya częściowo swoją porażkę z 5., która zaczynała już obudzać we Francyi głosy niechętne tej wyprawie. Zresztą zapewniają także korespondenci paryscy do dzienników angielskich, że nawet sam rząd francuski radby już jak najprędzej wycofać się z tej sprawy, byle tylko dało się uskutecznić w sposób nie ubliżający godności Francyi.

Król portugalski, o którym mylnie głosiła wieść dziennikarska, jakoby starał się o rękę jednej z Arcyksiężniczek austryackich, jest już od kilku dni — jak zapewnia *Constituzione* — zaręczony z księżniczką Pią, córką Wiktora Emanuela.

W kwestyi rzymskiej podaje korespondencya paryska w *Donau Ztg.* nową wersyę. Podług niej ma się skłaniać partya katolicka w Paryżu do rozwiązania sprawy rzymskiej w taki sposób, ażeby świeckiej władzy Papieża za uznanie dokonanych już faktów zagwarantowano resztę państwa kościelnego. Taka koncesya jednak ze strony kuryi rzymskiej byłaby najdotkliwszym ciosem dla polityki turyńskiej, gdyż rząd piemoncki niemógłby przystać na taką transakcyę bez narażenia sobie całego stronnictwa czynu.

W dzisiejszych dziennikach francuskich i włoskich spotykamy znowu wzmianki o uznaniu Królestwa włoskiego ze strony Rosyi. Mianowicie utrzymuje *Constitutionnel*, że gabinet turyński otrzymał już urzędowe uwiadomienie o tem i tylko wstrzymano jeszcze umyślnie na cały tydzień ogłoszenie tego uznania, w nadziei, że tymczasem dadzą się także i Prusy nakłonić do podobnego kroku. Wszakże w tym względzie ma być podług doniesień dzienników pruskich wcale słaba nadzieja, gdyż Prusy w najlepszym razie skłoniłyby się tylko do uznania dokonanych faktów i to pod warunkami bardzo niekorzystnemi dla włoskiej partyi unitarnej.

Z **Belgradu** nie mamy dziś żadnych wiadomości świeższych, a i z widowni boju u granic czernogórskich nie przyniosła poczta dzisiejsza żadnego telegramu.

Wielki książę Konstanty ma już w pierwszych dniach b. m. odjechać z Petersburga na swoje stanowisko do Warszawy. Tak przynajmniej upewnia dzisiejszy telegram od granicy polskiej na Berlin z 29. czerwca. Z niego dowiadujemy się także, że jenerał Lüders dla otrzymanej rany odjeżdża do Petersburga. Być może więc, że wypadek ten, niedozwalający jenerałowi pełnić dalej obowiązków namiestnika Królestwa, przyspieszy istotnie przyjazd W. księcia do Warszawy.

W **Odesie** ma być utworzony uniwersytet dla tak zwanej Nowej Rosyi.

Z za Atlantyku nakoniec przyniosła dzisiejsza poczta ważną wiadomość, że w senacie Stanów zjednoczonych przyjęty został bil względem zniesienia niewolnictwa we wszystkich państwach unii.

Depesze telegraficzne.

Trzebinia, 28. czerwca. Dnia 26. b. m. stoczył Derwisz Basza znaczną potyczkę z Czernogórcami pod Kilą Dirudine. Montenegryni ponieśli klęskę i stracili między poległymi Jovano Wasiliewa, dowódzcę z Banjani. Derwisz Basza stoi między Grahowem i Banjani.

Petersburg, 30. czerwca. Dzisiejszy *Inwalid* donosi: Jenerał Lüders uwolniony został od urzędu komendanta armii i namiestnika, i otrzymał urlop dla wyleczenia się z odniesionej rany. Wielki Książę Konstanty mianowany jest komendantem 1. armii.

Turyn, 29. czerwca. Ustawa, którą przedłożyło ministeryum w sprawie budżetu, przyjęta została 215 głosami przeciw 81.

Palermo, 29. czerwca. Książę Humbert i Garibaldi przybyli do Turynu i będą brać udział w festynie strzelców narodowych. Garibaldi zaleca zgodę.

Przyjechali do Lwowa.

Dnia 1. lipca.

Hotel rosyjski: PP. Romanowski Emeryk, z Zakocina. Stecki Adolf, z Środopolec — Hr. Ledochowski Rom., z Wołynia.

Hotel europejski: Gruszyński Fryd. Franc., z Rosyi. — Chwalibóg Jan, z Lipowiec. — Wendrychowski Józef, z Sierostowiec.

Hotel Langa: Zachariasiewicz Mik., c. k. pr. pow., z Podgórza.

Hotel angielski: Malczewski Henryk, z Gniłowód. — Janocha Antoni, z Strzylca.

Zajazd podolski: Urbański Felix, z Iskrzyniec.

Hotel krakowski: Tyszkowski Adam, z Leśnik.

Wyjechali ze Lwowa.

Dnia 1. lipca.

PP. Kossakowski Józef, do Korczyna. — Hoszowski Mik., do Chłopczyc. Pohorecki Edw., do Ciechocina. — Wilczyński Winc., i Bentkowski Just., do Koniuch. — Puchalski Edm., do Dworca. Wojakowski Dyonizy, do Lipicy górnej. — Tustanowski Jan, c. k. prz. pow., do Czerniowiec.

Spostrzczenia meteorologiczne we Lwowie.

Dnia 30. czerwca 1862.

Pora	Barometr w mierze parys. sprowadzony do 0° Reaum.	Stopień ciepła według Reaum.	Stan powietrza wilgotnego	Kierunek i siła wiatru		Stan atmosfery
7. god. zrana	325 61	+ 12 2	83 9	póln.-zach.	sł.	pochmurno
2. god. po poł.	325 50	+ 16.9	56.6	„	„	„
10. god. wiecz.	325.25	+ 14 1	74.6	północny	„	„

W nocy deszcz 0.'''98.

Kurs lwowski.

Dnia 1. lipca.

		gotówką zł.	gotówką c.	towarem zł.	towarem c.
Dukat holenderski . . .	wal. austr.	6	2	6	7
Dukat cesarski	„ „	6	3	6	8
Półimperyał zł. rosyjski	„ „	10	37	10	50
Rubel srebrny rosyjski	„ „	1	98	2	—
Talar pruski	„ „	1	87	1	90
Polski kurant i pięciozłotówka . . .	„ „	—	—		—
Galicyj. listy zastawne w. a. za 100 zł.	bez kuponów	78	90	79	50
„ „ „ m. k. za 100 zł.	bez kuponów	82	90	83	50
Galicyjskie obligacye indemnizacyjne	bez kuponów	70	72	71	30
5% Pożyczka narodowa	bez kuponów	81	67	82	50
Akcye gal. kol. żelaz. Karola Ludwika	bez kuponów	226	—	228	—

Telegrafowany kurs wiedeński papierów i weksli.

Dnia 1. lipca.

Z pożyczki narod. po 5% za 100 złr. 82.—. Metaliki po 5% za 100 zł. 70 35; po 4½% za 100 zł. —.—; po 4% za 100 zł. —.—. Obligacye indemnizacyjne Niższej Austryi po 5% za 100 zł. —.—; Węgier —.—; Galicyi —.—; Bukowiny —.—; Akcye Banku narodowego sztuka 813.—; Instytutu kredytowego dla handlu i przemysłu 219.10; niższo-austr. towarzystwa eskomtowego —.—.

Listy zastawne. Galic. instyt. kred. po 4% za 100 zł. —.—.

Wexlowy. Za 100 zł. południowo-niemieckiej waluty —.—. — Lipsk za 100 talarów —.—. Londyn za 10 funtów szterl. 127 40. Medyolan za 100 zł. waluty austryack. —.—. Paryż za 100 fr. —.—.

Kurs złota. Dukaty ces. mennicze 6.08, dukaty ces. pełnej wagi —.—. korony —.—, półkorony —.—. Srebro 124.75.

Odpowiedzialny Redaktor **Adolf Rudyński.**

Z c. k. galic. drukarni rządowej.